

DOWÓDZTWO SIŁ POŁĄCZONYCH BĘDZIE DYSLOKOWANE DO RUMUNII. ĆWICZENIE NATO RESPONSE FORCE

Minister Obrony Rumunii, Mircea Dușa, oraz dowódca Allied Joint Command w Neapolu, adm. Mark Fergusson, ogłosili, że częścią planowanych manewrów Sił Odpowiedzi NATO Trident Joust 2015 będzie czasowa dyslokacja natowskiego Dowództwa Sił Połączonych do Rumunii.

Admirał Fergusson ma przygotować planowane na przyszły miesiąc manewry Trident Joust 2015, w których weźmie udział ponad 1000 żołnierzy z 21 krajów. W trakcie ćwiczeń Sił Odpowiedzi po raz pierwszy w historii do Rumunii będzie przerzucone Dowództwo Sił Połączonych (Joint Forces Command). Wizyta admirała ma również na celu omówienie postępów przygotowań Jednostki Integracyjnej NATO i dowództwa Wielonarodowej Dywizji Południowy-Wschód. Kwaterą główną obu oddziałów ma być stolica Rumunii.

Jednostki integracyjne NATO przygotowywane są także do działania w Bułgarii, Estonii, Litwie, Łotwie i Polsce. Ich zadanie ma polegać na przygotowywaniu manewrów i pomocy podczas przemieszczania oddziałów, a także wsparciu planowania obrony kolektywnej. Natomiast o sformowaniu dowództwa dywizji z siedzibą w Rumunii poinformowano podczas szczytu NATO w Newport.

Manewry Trident Joust 2015 mają za zadanie przećwiczenie zdolności dowództwa Sił Sojuszniczych z Neapolu do skutecznego i szybkiego działania po przeniesieniu z miejsca stałej dyslokacji. Są one częścią Planu Na Rzecz Gotowości NATO (Readiness Action Plan), ustalonego w czasie spotkania krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego w Newport w 2014 r. Podkreślono wtedy konieczność zwiększenia mobilności jednostek Sojuszu.